

Wiosenna wyprawa nad jezioro Popiel

Autor: Paweł Ciechanowicz

Korzystając z kilku dni pobytu w mojej rodzinnej miejscowości, wybrałem się na pierwsze wiosenne wędrowanie. Najlepszy kompan na taką wyprawę, to mój TATA! Postanowiliśmy pojechać nad jezioro Popiel (Studnica). Teraz jest tam pusto i cicho. Jezioro jest zadbane i nie ma raczej tam śmieci. Ktoś zapyta, a ryby? Były i ryby. Złapaliśmy dwie płoć, które z resztą zostały wypuszczone do wody. Brania były jednak słabe, ale były...

Płotki wzięliśmy na płaszcz białych robaczków. Używaliśmy metodą gruntową z koszykiem zanętowym. Piękna przyroda dopiero budzi się do życia. Widać jak perkozy i koromorany łowią małe rybki w jeziorze. Pomimo niezbyt udanego połowu, było miło i przyjemnie. Namawiam do takiego spędzania czasu wolnego.

{gallery}ryby/Popiel{/gallery}

Zobacz więcej zdjęć tego autora w "galerii foto" (kliknij!)